

NADNIEMEŃSKI KURIER POLSKI

Grzeszkowej 13 tel. 166
Redakcja i biuro od 12-14
Administacja od 10-11
Prenumerata miesięcznie 3 zł
z odnośnieniem i przes. poczt. 4 zł 50 gr.

№ 221 Rok II
GRODNO
wtorek 11 sierpnia 1925 r.

OGŁOSZENIA: Za 1 wiersz m/m na tekstem 20 gr. Drobniej 10 gr. Dla powielających 5 gr. za wyraz. Miesięczny p/m udowy. Dla ogłoszeń układ graficzny bezpłatny. Każda nowa podwójna taryfa, ogłoszona w następnym numerze, obowiązuje dla przyszłych zamówień bez uprzedniego zawiadomienia.

Dziś, największe arcydzieło świata!!

CYWILIZACJA

Obraz z czasów ostatniej wojny EUROPEJSKIEJ.

Z powodu pewnego artykułu

Odpowiedź

Zawsze gotowaliśmy się podpisać pod słowami, w podobny sposób ujmującym i określającym stosunek prasy do Sądu, jak ujmie go autor artykułu "Z powodu pewnego artykułu" zamieszczonego w poprzednim numerze "Kurjera".
Niestety jednak ostrze tego artykułu zwrócone jest w naszą stronę i to przedmiotem naszego przekonania, że Sz. autor należy do rzędu tych prawników, którzy nas może nie znają, bowiem gdyby znali nas dobrze, to mógłby dopatrzeć się w artykule największych, być może przestępstw i uchybień, jednym słowem wszystkiego, czego by tylko chciał się dopatrzeć, oprócz wręgniętego, czy choćby jedynie lekomyślnego wystąpienia przeciwko Sądowi.
Stawiamy naszego pisma w stosunku do Sądów wogóle, do instytucyj zaś w szczególności, jest tak jasne, wyraźne, tak niezachwianie pełne ze wszech miar należnego uznania, że w danym wypadku możnaby jedynie mówić o niedość jasno, czy zgola fałszywie uplastycznionych intencjach artykułu, nigdy zaś o tendencjach przeciwstawnych, lub choć by tylko najłżejszych intencjach w tym kierunku.
Oczywiście zdania się, że artykuł niekiedy nie dość jasno wyraża właściwe intencje autora, jak również zdarza się, że już nawet bardzo często, że czytelnik będąc obojętnym wpływem, pod działaniem których powstał dany artykuł, pojmuje go zgola fałszywie, lub refleksy, mające, wedle intencji autora, rzucić światło na główne tło, tierzo za to ostatnie i pod wpływem podobnej auto-sugestji widzi już tylko w danym artykule to, czego chce się dopatrzeć.

W tem tkwi niebezpieczeństwo dla autorów artykułów i na podobnym tle powstają polemiki i kłótnie się niejednokrotnie do nieskończoności.
Jeżeli w dodatku artykuł pisany jest pod wpływem i najgłębszego przeświadczenia, że niepodobniastwem jest, aby można być posiadaczem o pewną obosieczną intencją i pozwoli sobie autor skutkiem tego na wzmożenie swista i refleksy, celem wyjasnienia obrazu, to wtedy auto-sugestja czytelnika istotnie ma nader szerokie pole, do napisu, jak to właśnie ma miejsce w danym wypadku.
Nasze dotychczasowe stanowisko w stosunku do Sądu i najgłębsze przekonanie, że w tym kierunku powstanie myśli, że możemy być posiadaczami o coś podobnego, jak wręgnięto, że w stosunku do Sądu, lub w szczególności krytyki wyroków sądowych. Dlatego też nie obawiliśmy się użyć podobnych słów jak np. dziwne wyroki, nie stały one dla nas w żadnym stosunku krytycznym do samego wyroku, a jedynie miały być uplastycznieniem niespodzianek życiowych na tle prawdy, z punktu widzenia posiadanych przez nas informacji o danym fakcie.
Gotowaliśmy się zgodzić, że informacja, jakkolwiek dostarczona nam przez osobę absolutnie wiarygodną i wzbudzającą zaufanie, istniejąca w danym bezpośrednim stosunku ze stronami, a jednocześnie pośrednio zainteresowana, by poszkodowaną faktem wywieściła którego dopomnieliśmy się, mogą być niezgodne z danymi znajdującymi się w przewodzie sądowym, a przez to samo kontrasty, o zaszczepienie

rych bludziło w artykule, trąca swoje własności i są jedynie pustymi frazesami. To oczywiście powtarzamy, bardzo być może.
W danym wypadku, jeżeli na tle paprotnego uchybienia, to można z tego tytułu czytać wszelkie pajdaje i idące uwagi, jednak nie należy wyłączać konsekwencji, stających w związku z naszym stanowiskiem do Sądu, lub od gorsza czytać nam zupełnie wyrażnie postawione w tym kierunku zarzuty, w dodatku w stosunku do tego Wydziału Sądowego, na którego terenie stoi człowiek, który przez krótki stosunkowo czas, w ciągu jakiegoś czasu danym wydziałem, potrafił zkarbić sobie najszerzszego zaufanie, wielką sympatię i przychylny szacunek w społeczeństwie.
Mają czyste sumienie, w stosunku do Sądu, uważamy, że zdanie w naszym artykule, w którym powiedziano iż Sąd wydając podobny wyrok miał podstawy prawne i w danym wypadku nie chodzi o kwestionowanie wyroku, lecz o efekt momentu w znaczeniu życiowym, wyjasnia dostatecznie, że mowa tu jest jedynie o fakcie będącym przedmiotem rozpraw, o okolicznościach, nie zaś o wyroku.
Brakowałoby w danym wypadku

tylko tego, aby Sz. Prawnicy czytając artykuł, pod wpływem owej auto-sugestji poszli nas, że w związku, w którym mowa, że władze winny się zająć tym niezwykłym faktem, również jest mowa nie o stosunku gospodarza do lokatora, za którym odcięciem woli, lecz o Sądzie, któremu groziły interwencje jakichś władz.
Szanownemu Prawnikowi szczerze dziękujemy za artykuł, intencje jego rozumiemy i podziwiamy w zupełności.
Jak również z całą szczerotą i jeszcze raz oświadczamy, że podill. z swym adresem przyjął go nie możemy, bowiem mamy w stosunku do Sądu zupełnie identyczne z nim zapatrywanie oraz czyste sumienie. Co się zaś tyczy tytuła naszego artykułu, to jeżeli jest on omyłką krzywdzącą niewinną stronę, jeżeli jest omyłką na danych, nieuwidocznościach na przewodzie sądowym, to przynajmniej sprawa ta, jak nam wiadomo, nie jest zakończoną definitywnie, a więc sprawa otwartą, a nie otwórzę: gotowaliśmy się z naszej strony dać wszelkie zadostowierzycie, jakiego może sądowa strona zainteresowana przy poręczeniu przekonywujących argumentów.

Dyrekcja Średniej Szkoły Handlowej
P. M. S. w Grodnie (ul. Grzeszkowej 15)
podać do wiadomości, że edycja p/m. w znowu będą zapisy kandydatów do szkoły. Wzrostki wiek 14-15 lat świadectwo ukończenia 7 oddz. szkoły powsz. chcej lub 3 kl. szkoły średniej.

Czytajcie „Nadniemeński Kurjer Polski“

Z teatru Żołnierskiego

Teatr Żołnierski pod kierownictwem p. Dolińskiego na otwarciu bieżącego sezonu wystąpił w dniu 8 b. m. z premierą sztuki St. Wiecheckiego p. t. „Porucznik 1-go pułku”.

Fabula sztuki nieskomplikowana, nie posiadająca wybitniejszych wartości literackich, czy scenicznym obliczona na efekt, zwołany wspomnieniami niedawno przebrzmiałych momentów z ostatniej doby niewoli i pierwszej odbudowywania ojczyzny przy pomocy stworzonych przez J. Piłsudskiego legionów. Akcja potrąca o strony liry i sentymentu narodowego, niepozbawiona jednak pewnej dozy pomysłowości i rachiwości.

Wykrycia przez władze rosyjskie grupy młodzieży zapisanej do Strzelca, smory czynownika gubernatorskiego, przedmiotem których jest narzeczona jednego ze spiskowców, ucieczka tegoż do Krakowa przed pośladowaniem władz i tryumfalny powrót do Warszawy, jako porucznik 1-go pułku legionów w objęcia narzeczonej, o której zlapany szpieg, ów właśnie czynownik, mówił mu, że wyszła za mąż, ja zaś przedtem zapewniając, że narzeczony został

złapany w trakcie ucieczki i stracony. O to treść sztuki urozmaiconej abiorowami scenami, oraz wprowadzeniem postaci Komendanta.

Sztuka b. starannie wyreżerowana przy wyzyskaniu wszystkich możliwych efektów zrobiła by na widzach zupełnie dodatnie wrażenie, gdyby nie słabe siły głównych bohaterów.

P. Kelińska nie stała na wysokości zadania i grzechy moona słabym brakiem swobody scenicznej.

P. „a” ma dobre warunki na amanta, traci jednak wiele przez pozostawienie, zbyt dużą emfazę i niedopuszczalne skandowanie.

Scena niedoszłego samobójstwa wypadła zbyt powolnie i sztucznie. scena zaś posłana nader blado. Miało się wrażenie, że narzeczony po latach rozłąki nie sobie nie mógł do powiedzenia, słowa bowiem cedzone w ilości 8 na minucie nie mogły znamionować radości dwojga młodych ludzi niejako zmartwych-wstałych dla siebie.

Stęskniony porucznik mówiąc ożło słowa swej narzeczonej stałe wzrok swój zwracał w przestrzeń po nad jej głową co również raziło w grze artyści w scenach z innymi osobami.

P. Doliński z roli nie leżącej w charakterze jego talentu nie wykrzesał typu, trudno jednak żądać aby z bezbarwnej szarej postaci ukształtował kogoś innego. Nie dała się stworzyć kreacji, zwłaszcza gdy cała energia i siły zwrócone są na reżyserję.

Reszta zespołu mało powiedzied dabra — wprost doskonała, bardziej leżące wydatniejszą swa talenty na nikłym tle gry głównych postaci sztuki.

P. Sawicka stanowi pierwszorzędną nabywkę dla teatru żołnierskiego i rokuje na przyszłość wielkie nadzieje.

Gra, myśli i czuje, a przetoż znać, że kocha scenę. Całość wdzieozna i miła, kreacja niebanalna, obmyślona w zarysach, a nawet szczegóлах.

Por. Kreydzi robi wrażenie zawodowego aktora, jest pełen indywidualności — niebanalny. Stwarza wyrazisty typ i konsekwentnie przeprowadza go po przewodniej linii od początku do końca.

P. Maszyńska zdradza zupełnie wyraźnie wydatny talent w kierunku ról charakterystycznych komiczek i będzie niezawodnie po przebyciu nowojaku pełną władczego temperamentu i werwy aktorką.

P. Dondy miał moona ryzykowną rolę Komendanta Piłsudskiego. Ryzyko polegało nie na sibi, czy rozmachem, lecz na portretowaniu tegoż bohatera narodu, oczekując portretowania, przyimowieniu przez widzó do kr. znanym krytycyzmem, jednak z roli swej wywiązał się zadowolająco.

P. Brzezińska rolę swą pojęła dobrze, miała z uczuciem, jednak zapała wrażenie tym trykomicznym używaniem głosu gwałtem wydobytym niczem z bezdennej otchłani i skandowaniem.

Znakomitym kandydatem na młodocianego bohatera był T. Poplawski.

Trojka rozbrakanych pieszożoch mamusi bardzo miła i sympatyczna.

Poswięcając tę diaższą krytyczną recenzję zespołowi D. Z. recenzję pisaną nie złością, lecz dyktowaną szczerą sympatią i uszanowaniem dla wysiłku i rzetelnej pracy, zarówno zespołu, jak również reżyserji, nie wątpimy, że przyjęta zostanie żywo, bez uraz osobistych, jako wyraz prawdziwej sympatji jakiej najsiednokrotne dowody mieliśmy sposobność okazywać teatrowi „żołnierskiemu”.

Kronika

Teatr Miejski

Przed premierą „Dybuka”

Z ogromnem zainteresowaniem oczekiwana premiera sensorycznej sztuki An-skiego „Dybuk” dziś ukaże się na naszej scenie w inscenizacji dyr. Skąpskiego, który odtworzy niezwykle ciekawą i trudną postać cadyka Rabi Ezriela. Głęboka treść sztuki, jej mistycyzm, przepiękna poezja w jaką utalentowany żydowski poeta uposażył postać młodego Honona i Lej, barwne tło charakterów ludzkich z jakich składa się utwor, daje całosć do głębi wstrząsającą widza. Akt pierwszy który rozgrywa się w bożnicy małego miasteczka pełen jest nastroju i poetyckiego natężenia. Akt II-gi w którym symbol tenca młodej oblubienicy ze śmiercią i wcielenie się w jej oświe „Dybuka” (złego ducha) zairfego z tęsknoty miłosnej młodego Honocha jest jednym z najciekawszych w literaturze.

Akt III-ci, który rozgrywa się w mieszkaniu cadyka słynnego cudotwórcy posiada dwie wstrząsające sceny, sąd zmarłego z żywym i wypędzenie z ciała opętanej Lej duszy zmarłego jej ukochanego.

Dyrekcja wystawiła „Dybuka” nie szczędząc pracy ani kosztów, wprowadzając pięć nowych sił z Krakowa i Lwowa.

Ujrzymy po raz pierwszy w roli Meszulaoha p. Marjano, w roli Honona p. Wandkego w roli narzeczonego p. Rymaszę, w roli Botlana p. Aleksęgo. Leję gra p. ni Kidawska, starą jej niankę Trade p. ni Bortnowska, Reb Szudera odtworzy p. Melerowicz, sługę bóżnicznego Mejakr p. Rzentkowski, Hanonka p. Orski, przyjaciółkę Lej p. ni Zelińska.

Nowe dekoracje wykonał pomyslowo p. Kostjenko. W przedstawieniu bierze udział chór z synagogi grodzieńskiej i muzyka. Ceny zwykajne.

Fanty do odebrania

Zarząd Oddz. Grodz. Cierw. Krzy. za potownię zawiadania, że leżą

do odebrania fanty pozostałe po literji „Pudełek Szczęścia” po które nie zgłosiły się następujące osoby:

Wolk—Lantewski, Kochanowski Jozef, Szalawicz Helena, Dąbrowski Wojciech, Merna Jadwiga, Mikieda Bolesław, Hummer Jan, Szulewska Emilia, Majewski Aleksander, P. Przędzomska, Kurywio Kazimierz. Fanty widują się w kancelarji Cz. Krzyż. Superska № 16 między 2—4 pp.

Osoblata

Doa O. K. III. gen. L. Berbecki w ub. sobotę w noocy wyjechał na wielkie manewry kawalerji do Łuoka.

Tragiczny wypadek przy pracy

W dniu wczorajszym na st. Łu. osoba zdarzył się tragiozy wypadek, ofiarą którego padł 19 letni robotnik kolejowy Mieczysław Szuksta. Szuksta zajęty przy wykopywaniu semaforu nie zdążył w porę usunąć się i padającą masą żeleza został przygnieciony, falegając zmiążdżenia klatki piersowej i żeber.

Po udzieleniu pierwszej pomocy odstawiono ofiarę nieostrożności do szpitala, gdzie wkrótce życie za kończył.

Usiłowanie samobójstwa

W niedzielę 9 b. m. Drzewiecka Helena, zam. przy ul. Ogrodowej № 9, usiłowała odebrać sobie życie wystrzałem z rewolwera.

Kula utkwiła w okolicy serca. Po przewiezieniu desperatki do szpitala miejskiego wylecis kuli dokonał Dr. Finkiel, w zastępstwie nieobecnego Dr. Sarusieka.

Stan zdrowia Drzewieckiej narażenie budzi poważne obawy.

Powód usiłowania samobójstwa niewiadomy.

Urządzenie biurowe

całkowite oraz pokoju gościnnego do sprzedania. Wiadom-sé i bliższe szczegóły w Biurze Zakupu Drzewa, ul. Telefoniczna, 1 piętro od 9—12 i 15—18.

3-3

Zgubiono

kartę pobytu wydaną przez Starostwo Wileńskie na imię Katarzyny Olszowskiej.

2-3

ROZKŁAD jazdy pociągów ważny od 5 czerwca 25 r.

| № poc. | Rodzaj pociągu | Przyjazd do Grodna | | Odjazd z Grodna | | Stacja | Dokąd |
|---------|----------------|--------------------|------|-----------------|------|---------------|---------------|
| | | Godz. | Min. | Godz. | Min. | | |
| 256 | Miesz. | 1 | 20 | — | — | Mosty | Grodno |
| 704 | Posp. | 1 | 34 | 1 | 42 | Zemgala | Warszawa Gł. |
| 732/733 | Osob. | 1 | 23 | 2 | 03 | Suwalki | Warszawa Wil. |
| 711 | Osob. | 2 | 42 | 2 | 52 | Warszawa Wil. | Wilno |
| 781/784 | Osob. | 4 | 08 | 4 | 48 | Warszawa Wil. | Suwalki |
| 253 | Miesz. | — | — | 5 | 00 | Grodno | Mosty |
| 703 | Posp. | 4 | 35 | 4 | 43 | Warszawa Gł. | Zemgala |
| 257 | Miesz. | — | — | 6 | 25 | Grodno | Jeziory |
| 241 | Osob. | 9 | 26 | 10 | 01 | Suwalki | Białystok |
| 254 | Miesz. | 10 | 15 | — | — | Mosty | Grodno |
| 258 | Miesz. | 11 | 50 | — | — | Jeziory | Grodno |
| 714 | Osob. | 11 | 52 | 12 | 02 | Zemgala | Warszawa Wil. |
| 242 | Osob. | — | — | 18 | 30 | Grodno | Suwalki |
| 255 | Miesz. | — | — | 19 | 30 | Grodno | Mosty |
| 713 | Osob. | 14 | 10 | 14 | 20 | Warszawa Wil. | Zemgala |
| 243 | Osob. | 17 | 50 | 18 | 30 | Białystok | Suwalki |
| 712 | Osob. | 22 | 17 | 22 | 27 | Wilno | Warszawa Wil. |

ZAKŁADY GRAFICZNE

1 PIERWSZA KRAJOWA FABRYKA KART DO GRY

Aleksander Łapin i S-ka

przyjmują zamówienia na wszelkie roboty

LITOGRAFICZNE

jak etykiety, plakaty, reklamy.

Specjalność — mechanicznie gumowane etykiety

dla browarów i gorzelni.

Zgubiono

zaświadczenie wydane przez gminę Wasiliszki, powiatu Lidzkiego oraz świadczenie odroczenia wydane przez PKU Grodno na imię Tewelę Chazanowskiego

2-3

Zgubiono

wojskowa książeczka wydana przez P. K. U. Grodno — rocznik 1894 na imię Zyndeta Goldberg.

3-3

Czy jesteś już członkiem cywilnego klubu sportowego?

CRESOVIA